

POSTANOWIENIE Z DNIA 20 KWIETNIA 2001 R.

V KKN 47/01

Przestępstwo uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie osób uprawnionych (art. 209 § 1 k.k.) nie zawsze jest przestępstwem podobnym do przestępstwa znęcania się nad osobą najbliższą lub pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, albo małoletnią lub nieporadną w rozumieniu art. 207 k.k.

Przewodniczący: Pierwszy Prezes SN L. Gardocki.

Sędziowie SN: F. Tarnowski, E. Strużyna (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2001 r., sprawy Jarosława G., skazanego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 207 k.k., z powodu kasacji, wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Okręgowego w S., z dnia 7 kwietnia 2000 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 grudnia 1999 r.

oddalił kasację, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa (...)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 29 grudnia 1999 r. skazał Jarosława G. za popełnienie przestępstwa określonego w art. 207 §1 k.k.,

polegającego na moralnym znęcaniu się nad swoją matką i trzema bratanicami, a nadto fizycznym znęcaniu się nad jedną z nich, w warunkach powrotu do przestępstwa przewidzianych w art. 64 §1 k.k.

Sąd Okręgowy w S., po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego, wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2000 r. zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że wyłączył z opisu czynu ustalenia dotyczące uprzedniej karalności oskarżonego decydujące o recydywie, a z kwalifikacji prawnej czynu i podstawy prawnej wymiaru kary – przepis art. 64 §1 k.k.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w S. złożył Prokurator Okręgowy w S., i podnosząc zarzut:

rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 64 §1 k.k., polegającego na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że czyn skazanego nie został przez niego popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, wniósł:

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Analiza okoliczności uprzedniego skazania Jarosława G. za popełnienie przestępstwa uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie dzieci (po rozpadzie konkubinatu ich matki z oskarżonym, wychowywanych i pozostających na jej wyłącznym utrzymaniu) oraz okoliczności przestępstwa polegającego na znęcaniu się nad zamieszkującymi wspólnie z oskarżonym członkami rodziny (jego własną matką i wychowywanymi przez nią bratanicami) w świetle przyjętej przez kodeks karny z 1997 r. definicji pojęcia „przestępstwo

podobne” uzasadnia aprobatę wykładni wymienionego pojęcia dokonanej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku.

Kodeks karny z 1997 r. odstępując od definicji przestępstwa podobnego zawartej w § 2 art. 120 k.k. z 1969 r., w myśl której przez przestępstwa podobne należało rozumieć m.in. przestępstwa skierowane przeciwko „temu samemu lub zbliżonemu rodzajowo dobru chronionemu prawem” niewątpliwie zawęził omawiane pojęcie. Wobec brzmienia art. 115 §3 k.k., zgodnie z którym przestępstwami podobnymi są przestępstwa „tego samego rodzaju”, nie może być więc już mowy o podobieństwie przestępstw skierowanych przeciwko zbliżonemu rodzajowo, jak w niniejszej sprawie, dobru.

Nie można zatem zgodzić się z Autorem kasacji, że podobieństwo, w ujęciu art. 115 §3 k.k. oparte jest na wspólności „lub zbliżoności” określonych cech. Powyższej konstatacji przeczy zresztą kolejne zdanie kasacji, że w istocie konieczna jest „tożsamość rodzajowa”.

Nie może mieć w niniejszej sprawie rozstrzygającego znaczenia twierdzenie autora kasacji, że dobrem zaatakowanym zachowaniem się oskarżonego zarówno w wypadku popełnienia przestępstwa określonego w art. 186 §1 k.k. z 1969 r. jak i przestępstwa określonego w art. 207 k.k. z 1997 r. była rodzina, ani zarzut, że stanowisko Sądu Okręgowego odbiega od dotychczasowej praktyki orzeczniczej.

W świetle obowiązującej definicji przestępstwa „podobnego” to, że stanowisko Sądu Okręgowego nie nawiązuje do dotychczasowej praktyki jest zrozumiałe, natomiast fakt, iż oba porównywane przestępstwa zamieszczone zostały w tym samym rozdziale kodeksu karnego, nie jest niewątpliwie wystarczający (jak miało to miejsce na gruncie Kodeksów karnych z 1932 i 1969 r.) do przyjęcia recydywy.

Podzielając pogląd, że istotnie o przynależności rodzajowej przestępstwa decyduje zaatakowane przestępstwem dobro prawne, nie

można zgodzić się z twierdzeniem, że dobrem tym była w obu porównywanych wypadkach rodzina.

Słusznie bowiem Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że zdefiniowanie w k.k. z 1997 r. pojęcia „przestępstwa podobne” wymaga odrębnego badania na tle każdej, konkretnej sprawy czy istotnie zachodzi podobieństwo, stanowiące przesłankę stosowania art. 64 §1 (lub art. 75 §1) k.k. Porównanie - w przedmiotowej sprawie – przestępstw, za które Jarosław G. został skazany w przeszłości i obecnie, prowadzi do wniosku, że przedmiot chroniony przez przepisy stanowiące podstawę kwalifikacji prawnej obu porównywanych czynów nie był identyczny.

Po rozpadzie konkubinatu, a zarazem opartej na tym związku rodziny, przez indywidualny przedmiot ochrony w przypadku przestępstwa uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie dzieci z tego konkubinatu uznać należy obowiązek opieki. Zasadniczym celem zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 186 §1 k.k. z 1969 r. była ochrona interesów jego dzieci, wobec których – pomimo rozpadu rodziny – nadal miał obowiązek opieki, zmuszenie go za pomocą represji karnej, aby obowiązek ten należycie wykonywał.

Wprowadzenie do ustawy karnej przestępstwa uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie osób uprawnionych, niewątpliwie miało na celu udzielenie ochrony prawnokarnej także rodzinie, ale analiza okoliczności konkretnego czynu - jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie - nie zawsze prowadzi do wniosku, że dobro chronione pokrywa się z dobrem atakowanym zachowaniem sprawcy.

W tym miejscu trudno nie zauważyć, że treść art. 209 §1 k.k. nie pozostawia już żadnej wątpliwości, iż głównym przedmiotem określonego w tym przepisie przestępstwa, a zarazem dobrem atakowanym przez sprawcę, jest „obowiązek opieki”.

Natomiast poza sporem winien pozostawać fakt, że przestępstwo za które Jarosław G. został skazany w przedmiotowej sprawie, polegające na znęcaniu się nad wspólnie zamieszkałymi z oskarżonym członkami jego rodziny, skierowane było przeciwko rodzinie.

W związku z powyższym stanowisko Sądu Okręgowego, że popełnione przez oskarżonego w przeszłości przestępstwo określone w art. 186 §1 k.k. z 1969 r. nie jest przestępstwem podobnym, w ujęciu art. 115 §3 k.k. z 1997 r., do przypisanego mu w przedmiotowej sprawie przestępstwa określonego w art. 207 k.k. z 1997 r., zasługuje na aprobatę. Analiza, z punktu widzenia kryterium w postaci tożsamości rodzajowej, pojęcia dobra chronionego prawem i przedmiotu przestępstwa atakowanego zachowaniem sprawcy, może prowadzić do wniosku, że przestępstwo uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie osób uprawnionych nie zawsze będzie przestępstwem podobnym do przestępstwa znęcania się nad osobą najbliższą lub pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, albo małoletnią lub nieporadną w rozumieniu art. 207 k.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 537 §1 k.p.k., oddalił kasację jako niezasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył, w myśl art. 636 §1 k.p.k., Skarb Państwa.